



Minister do spraw Równości

Katarzyna Kotula

\$znak pisma
Warszawa, 13 stycznia 2025 r.

Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu RP
(INT) Kancelaria Sejmu
ul. Wiejska /
00-902 Warszawa

Szanowny Panie Marszałku,

Odpowiadając na interpelację poselską nr 6119 postów na Sejm RP Dariusza Mateckiego, Anny Krupki, Waldemara Andzla i Piotra Uruskiego w sprawie potencjalnych konsekwencji wprowadzenia ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich, uprzejmie informuję, że opublikowany w wykazie prac programowych i legislacyjnych Rządu pod numerem UD87 projekt oraz ustawa go wprowadzająca (UD88) nie przyznają osobie w rejestrowanym związku partnerskim prawa do przysposobienia dziecka drugiej osoby w rejestrowanym związku partnerskim, co wyraźnie podkreślono na s. 11 uzasadnienia. Dotyczy to zarówno dwojga partnerów płci przeciwnej jak i dwóch partnerek albo dwóch partnerów tej samej płci. Wyrażona w art. 115 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zasada, że wspólnie przysposobić dziecko może tylko para małżeńska, również pozostaje nienaruszona. Przepis ten w obecnej redakcji w bezwzględny sposób premiuje małżeństwa.

Projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich ma na celu wykonanie przez Polskę dwóch wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – Przybyszewska przeciwko Polsce i Formela przeciwko Polsce. W pierwszym ze wskazanych wyroków - z dnia 12 grudnia 2023 r. w sprawie ze skargi 11454/17 Przybyszewska i inni przeciwko Polsce - Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, „że na państwach ciąży obowiązek, wynikający z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zapewnienia ram prawnych umożliwiających parom tej samej płci gwarancję uznania zawarcia ich związku oraz jego realną i skuteczną ochronę prawną z poszanowaniem prawa do niedyskryminacyjnego traktowania. Podkreślić należy, że pary tej samej płci

znajdują się w sytuacji istotnie podobnej do sytuacji par różnej płci w odniesieniu do potrzeby formalnego uznania i ochrony ich związku.” Dążąc do jak najrzetelniejszego wywiązywania się przez Polskę ze zobowiązań międzynarodowych oraz objęcia państwową ochroną życia prywatnego i rodzinnego kolejnych grup obywateli, Rząd RP podjął decyzję o opracowaniu rządowego projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.

Projektowane w ustawie rozwiązania odpowiadają na potrzeby społeczne, co pokazuje wiele badań i sondaży z ostatnich lat, w których poparcie dla związków partnerskich sięga 50-60%. Z badania IBRiS dla Radia Zet z 2022 r. dowiadujemy się, że 64,3% Polaków uważa, że pary jedнопłciowe powinny mieć możliwość zawierania związków partnerskich. Badanie United Survey dla radia RMF.FM z maja 2024 r. wskazuje na 66% poparcia, a IBRiS dla “Rzeczpospolitej” z czerwca 2024 r. na 62,6%. Poparcie dla tego typu rozwiązania wskazują już też ostatnie badania CBOS: 52% poparcia dla związków partnerskich dla par tej samej płci i 90% poparcia dla związków partnerskich dla par różnej płci.

Projekt odpowiada także na faktyczne zmiany demograficzne w Polsce. Jak wynika z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2021 r., 9% rodzin wychowujących dzieci do lat 24 stanowiły związki nieformalne, a odsetek dzieci urodzonych poza małżeństwem wzrósł do 28,7%. Spada liczba małżeństw, ale rośnie liczba związków nieformalnych osób różnej płci - w 2011 r. było ich 316,5 tys., a w 2021 - 552,8 tys.

Wskazać w tym kontekście należy, że zgodnie z polskim prawem, zwłaszcza art. 18 i art. 47 Konstytucji RP, każda rodzina i życie rodzinne każdej osoby wymagają ochrony ze strony państwa - pojęcie rodziny nie ogranicza się do małżeństw wychowujących dzieci.

Odpowiadając na pytania zawarte w interpelacji uprzejmie informuję, że:

1. Zapoznałam się z listem otwartym Katolickich Stowarzyszeń Medycznych z 3 listopada 2024 r. oraz z przywołanymi w nim informacjami, których źródło i rzetelność nie zawsze była możliwa do zweryfikowania. Warto zauważyć, że prawo polskie nie zabrania wychowania dzieci w nieformalnym związku jedнопłciowym ani przez parę, która związek swój sformalizowała za granicą, ani faktycznie przez członków rodziny tej samej płci (np. samotną matkę i babcię). Prawo nie zabrania również wychowywania dzieci w rodzinach niepełnych - wręcz przeciwnie, art. 71 Konstytucji nakłada na władze publiczne obowiązek szczególnej pomocy takim rodzinom. Przykładem wyrównywania szans dzieci z rodzin niepełnych są uchwalane przez samorzady preferencje przy rekrutacji do szkół lub naborze na półkolonie, zimowiska itp.
2. Jak wskazano powyżej, pojęcie „rodziny” nie zostało jednoznacznie zdefiniowane w prawie polskim, a ustrojodawca rozróżnił w art. 18 Konstytucji „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny” oraz „rodzinę” jako dwa

nietożsame elementy enumeracji. Wprowadzenie rejestrowanego związku partnerskiego jako instytucji prawnej pośredniej pomiędzy związkiem całkowicie wolnym i niesformalizowanym a małżeństwem, nie stanowi zagrożenia dla tradycyjnego małżeństwa, ale odzwierciedla rzeczywistość społeczną w jakiej żyje coraz więcej polskich rodzin.

3. Rząd pogłębia ochronę dzieci – np. przed przemocą, m.in. zwiększając środki asygnowane na realizację Rządowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej na lata 2024-2030 – niezależnie od tego, czy wychowuje je małżeństwo wyznaniowe, cywilne, związek nieformalny, para tej samej płci, samotny rodzic, rodzina zastępcza, opiekunowie faktyczni (np. dziadkowie) bądź znajdują się one w pieczy instytucjonalnej lub są czasowo pozbawione opieki. Jakiegokolwiek środki ochrony dzieci w każdym wypadku dotyczą wszystkich dzieci – zgodnie z zasadą równego traktowania i bez dyskryminacji ze względu na stan cywilny ich rodziców.
4. Pytanie jest bezprzedmiotowe, gdyż jak już wskazano ustawa nie przewiduje możliwości wspólnego przysposobienia dziecka przez pary osób tej samej płci.

Z wyrazami szacunku

Katarzyna Kotula
Minister ds. Równości
/dokument podpisany elektronicznie/